

Anna Aniela Flak
ul.
20 - 601 Lublin, Poland
annaanielaflak44@gmail.com

27. 10. 2016 rok

Thorbjorn Jagland
Council of Europe (Rada Europy)
Avenue de l ' Europe
F - 67075 Strasbourg Cedex, Francja

S z a n o w n y P a n i e Generalny Sekretarzu Rady Europy nie ma Pan nawet minimum uczciwości, aby zabrać stanowisko w tak niewygodnej skardze na ten bezprawny i oligarchiczny Europejski Trybunał Praw Człowieka (E T P C), który nie ma absolutnie żadnego nadzorczego mechanizmu, także zasklepiiony w ideologiczno - politycznych libertyńsko - lewicowych prawach czyli sekciarskich stał się on monarchią absolutną, a ponieważ wczoraj tj. 26. 10. 2016 r. dostałam kopię orzeczenia z tego Trybunału sprzed roku tj. z 15. 10. 2015 r., co znajduje się w pasku nr. 72 na mojej stronie internetowej / <http://annaanielaflak.eu/> , co związane jest ze zniszczeniem moich akt sprawy z numerem **23838 / 15**, w związku z czym piszę po raz 7 - my do Pana, bo moja walka o przywrócenie prawdziwej praworządności w tym Trybunale ma wielki sens, bo walczę nie tylko w imieniu swoim, ale również w imieniu wszystkich skrzywdzonych tam osób, a przykład biorę z najbardziej odważnych bohaterów Polski tj. z płk. Ryszarda Kuklińskiego, który pośmiertnie został mianowany na stopień generała brygady czy z też z Pana Jarosława Kaczyńskiego i Ministra Obrony Narodowej Pana Antoniego Macierewicza, bo odwaga, prawdomówność i mądrość na rzecz prawdziwej demokracji są dla mnie najważniejszymi cechami, których pozbawiony jest Pan.

☛ Pytam się Pana, a zarazem pracowników Pana odpowiedzialnych za doręczenie i przetłumaczenie korespondencji mojej do Pana, dlaczego wszyscy milczą w sprawie tak niewygodnej skargi na E T P C ?, który znajduje się w przestępczym świecie uważającym się za najskuteczniejszą prawniczą instytucją sprawiedliwości na świecie, co w rzeczy samej jest niewyobrażalną prawniczą ruiną i to na szeroką skalę przesiąkniętą aferami, o czym jedynie nieliczni wiedzą na ten temat, a pozostali będą dowiadywać się poprzez moją stronę internetową / <http://annaanielaflak.eu/> , która przekroczyła już prawie **370 000 odwiedzin**. Moja sprawa z numerem **23838 / 15**, która jest bardzo dobrze udokumentowana na internetowej stronie mej daje wyraziste i zatrważające światło co tak naprawdę dzieje się z tym fikcyjnym, kłamliwym i bezprawnym ETPC ?, który ciągle uderza w prawdziwą demokrację blokując zbyt hańbiące i trudne sprawy, przez co ukrywa się niewygodne prawdy, gdzie sędziowie nadużywając swoich stanowisk jako fałszywe autorytety, które nigdy nie są pociągnięte do odpowiedzialności w swoich orzeczeniach poświadczają nieprawdę pisząc jedynie jednym zdaniem, że sprawa jest niedopuszczalna. Trzeba być niespełna rozumu, aby napisać, że moja sprawa z numerem **23838 / 15** jest niedopuszczalna skoro podałam nie jeden, ale wiele licznych dowodów czyli faktów mówiących o przestępstwach sytuacji komunistycznej, postkomunistycznej, która w obecnych zniewolonych czasach została zastąpiona sytuacją libertyńsko - lewacką, która wyspecjalizowana jest w ukrywaniu prawd bezprawia, które chronione są również za pomocą przedawnienia, aby tylko mogła zwyciężyć niesprawiedliwość.

E T P C funkcjonuje o nad wyraz skandaliczne, bulwersujące fakty czyli niesamowite nieprawidłowości, które są przestępstwami, także Rada Europy na mocy prawa zobowiązana jest do wyjaśnienia tych niesamowitych narosłych patologii, w związku z czym nie można

umywać ręce jak Piłat, bo musi ona wziąć całkowitą odpowiedzialność za stworzenie sobie takiego trupowatego Trybunału, który non - stop uderza w podstawowe prawa człowieka. Te niesamowite przestępstwa dokonywane przy rozpatrywanych sprawach dokonują się jedynie w składzie jednoosobowym bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy, i zdane są one jedynie na tłumacza, co wszystko to nie podlega zaskarżeniu, i w swoich bezwzględnych i absolutnych orzeczeniach nie respektujących prawowitych dowodów pisze się na pośmiewisko swoje jedynie jednym zdaniem, że sprawa jest ostateczna i niedopuszczalna, nie udzielając też żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia, ani dotyczącego postanowienia (czyli nawet nie są przesłane uzasadnienia), niszcząc też bezprawnie akta w ciągu jednego roku od daty postanowienia czyli bez prawa zaskarżenia niszczone są akta, podając przy tym niepełne imiona sędziego, bez żadnego trudu, bez żadnego też wysiłku wysyłając ofiarom gotowy szablonowy blankiet. Wszystko to notorycznie narusza europejską konwencję praw człowieka czyli w bezkresie bezkarności promowany jest dalej marksizm w nieco innej odmianie, bo przecież dalej nagminnie występuje jawna niepraworządność łamiąca podstawowe prawa człowieka.

ETPC poprzez swoje fałszywe orzeczenia w niewygodnych sprawach tysiące już spraw zatopił w szambie bezprawia i zapomnienia czyli w ten sposób ukrył swoje zwyrodniałe bezprawia angażując się jedynie w wybiórczych sprawach korzystnych dla liberałów i lewaków funkcjonując jedynie w ich ustanowionych prawach mając za nic to, że są odpowiedzialni za wszystkich bez względu na przekonania polityczne czy też religijne każdej osoby. Z takimi prorokami niedoli i praw jedynie libertyńsko - lewackich ETPC stał się nad wyraz ekskluzywną, zamkniętą sektą, która kierując się przemocą, nienawiścią i zemstą uśmierca orzeczeniami swymi niewygodne sprawy, także za nic ma ona podawane tak liczne przestępstwa w napływających tam sprawach, do których to zalicza się i moja sprawa z numerem **23838 / 15**, gdzie poniżej tak jak w każdym liście wyszczególnię te tak liczne przestępstwa, na które sodomici w swoim zwyrodnieniowym świecie nigdy nie będą reagować, bo przecież oni są niezdolni na otwarcie się niewygodnej sprawiedliwości, w związku z czym nigdy nie będą współpracować na rzecz bardziej sprawiedliwego i braterskiego świata (Ojciec Święty Franciszek).

Pierwsze przestępstwo - 11.07.1985 r. po obronionej mojej pracy doktorskiej na Wydziale Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej w Szczecinie (ul. Królewicza 4, 71 - 550 Szczecin), który obecnie zwie się Wydziałem Nauk o Żywności i Rybactwa obroniłam pracę doktorską mającą dobre recenzje przy pełnym wymaganym kworum, aby od razu nadać mi stopień doktora, lecz nieżyjący już od paru tygodni bezkarny komunistyczny oprawca prof. Aleksander Winnicki dopuszczając się niesamowitego przestępstwa nie brał udziału w głosowaniu mimo, że był na nim.

Drugiego przestępstwa i to z jak najhaniańszą premedytacją dopuścili się ci członkowie Rady Wydziału, którzy byli wiernie oddani komunistycznej partii tj. pseudomędrzec prof. Aleksander Winnicki, Idzi Drzycimski, Rajmund Trzebiatowski, Juliusz Chojnacki, Zygmunt Chełkowski, Andrzej Kompowski i Józef Świniarski oraz nieżyjący

już docent mianowany czyli doktor Kazimierz Miller, bo właśnie wszyscy oni świadomie uczestniczyli w przedłużonym przestępstwie zainspirowanym przez nieludzkiego dziekana prof. A. Winnickiego zwołując drugie głosowanie na 9.10.1985 r., w którym to nie dopuszczono do głosowania moich recenzentów, także komisja w zupełnie innym składzie zrealizowała perfidny i zamierzony plan komunistycznych na pół gwizdka mędrców, którzy jako nietykalna sitwa do tej pory chroniona jest przez zwyrodnieniowy reżim liberalno - lewicowy, w którym ustala się prawa o przedawnieniu, aby chronić oprawców mimo, że ma się niezbite dowody, tak jak w moim wypadku.

Trzeciego przestępstwa dopuściła się Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, bo zamiast skierować moją pracę doktorską do dwóch ośrodków naukowych i to do profesorów geografów, to skierowano ją jedynie do jednego ośrodka naukowego tj. Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z Warszawy, i to docentów fizyków, tj. do pana docenta Pruchnickiego i docenta Sadowskiego, którzy dopuszczając się przestępstwa czyli jest to już **czwarte przestępstwo**, na zamówienie napisali nad wyraz szkalujące recenzje, których nigdy nie otrzymałam, i które zawsze były podtrzymywane mimo, że opublikowałam moją pracę doktorską w słynnym Ossolineum w Komitecie Badań Morza i powstało z niej też sporo plagiatów, co jest już **piątym przestępstwem**, co nigdy to nie było brane pod uwagę przez pseudonaukową sitwę obsadzoną w tej bezprawnej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, która była i jest nie tylko niesamowitym czyrakiem, ale i trupem dla polskiej nauki. **Szóste** i to dotkliwe **przestępstwo** nastąpiło ze strony sędziego L. B i a n k u z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który nadużywając swojego stanowiska napisał na odczepnego jedynie jedno zdanie, że sprawa jest niedopuszczalna mając za nic orzeczenie z 14.04.2015 r. z Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo, że przedstawione przeze mnie przestępstwa podległy przedawnieniu karalności czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk, w związku z czym otrzymałam postanowienie o odmowie śledztwa.

W obliczu tak licznych przedstawionych przestępstw w mojej sprawie z numerem **23838 / 15**, które poparte są dowodami nie mogą być bierna na bezprawne działania Europejskiego Trybunału, w którym to pseudosędzia L. B i a n k u jednym zdaniem orzekł, że moja sprawa jest niedopuszczalna nie wiedząc o tym, że wszystkie przestępstwa tego fikcyjnego Trybunału będą ujawnione w moich listach do Rady Europy, które znajdują się również na mojej stronie internetowej, dzięki której zmierzyłam się z całym zniewolonym światem, który musi być dobrze poinformowany o niedopuszczalnych działaniach, gdzie **“** pracownicy Trybunału, pomimo iż nie wiedzą konkretnie, jakie sprawy i o jakiej wartości merytorycznej w przyszłości wpłyną do Trybunału, z góry określają w trybie orzekającym, ile dokładnie spraw zostanie odrzuconych, a ile dopuszczonych do rozpatrzenia, mają więc z góry założony plan do wykonania, niezależnie od rzeczywistej wartości merytorycznej skarg, które napłyną **”** (Zdzisław Raczkowski).

S z a n o w n y P a n i e został Pan posłany do wszystkich narodów całej Rady Europy, także nie ma Pan najmniejszego prawa przyjmować podawane bezkrytyczne prawa

i nakazy pseudoprawniczej mafii libertyńsko - lewackiej E T P C, która nadużywa swoich stanowisk chronionych przez ich nieludzkie pewnikowe prawa, poprzez które nie angażuje się ona w prawowitym dochodzeniu niewygodnych spraw, bo przecież jako stworzona zwyrodnieniowa elita zamknięta jest ona w sodomistycznych formach czerpiąc duże profity na swoich “stołkach”, także jak widać ci mafiozi przywiązani są do władzy, pieniędzy czy też układów, nie wiedząc o tym, że ich powołaniem, tak jak i Pana jest obrona i gwarantowanie prawdziwej sprawiedliwości w niestrudżonym i wymagającym wysiłku dążeniu do dobra wspólnego, co jest głównym celem każdej polityki (Ojciec Święty Franciszek).

E T P C nie jest absolutnie żadną skarbnicą sprawiedliwości, ani też mądrości, bo przecież służy on jedynie jednej opcji tj. liberalno - lewackiej, także w takiej sodomistycznej izolacji nie mającej poczucia żadnej sprawiedliwości mam wielką odwagę sprzeciwić się tym wszystkim zamkniętym zniewolonym strukturom, bo jestem otwarta na uczciwą i szczerą sprawiedliwość. Nadszedł czas odważnych działań w fikcyjnym i bezprawnym Europejskim Trybunale i Radzie Europy, która przecież nie może ciągle nie odpowiadać na moje listy, bo to znaczyłoby, że moja prawda byłych komunistycznych, postkomunistycznych i obecnych libertyńsko - lewackich sprzedawczyków z a s t r a s z y ł a “ wielkich ” Komisji Europejskiej, w związku z czym w takich wypadkach w ich rozumowaniu najlepiej jest milczeć, aby poprzez milczenie zakończyć rozpatrywanie jakichkolwiek niewygodnych spraw, ale ja niebawem i tak znowu się odezwę, aby podać trochę innych haniebnych i karygodnych ich działań, które wszelkimi sposobami są wymazywane z pamięci i zatuszowywane prawdziwe niewygodne przestępstwa, czego przykładem jest moja omawiana sprawa z numerem sprawy **23838 / 15**.

W tym bezwartościowym i bezprawnym E T P C “ w rzeczywistości więc skargi lub petycje w znacznej części rozpatruje tłumacz (pomimo że nie jest do tego uprawniony i kompetentny), decydując o czym napisać, a o czym nie i w jaki sposób streścić. Czym dłuższa skarga tym, jak można sądzić, bardziej niedbale i nieudolnie może zostać dokonane streszczenie przez tłumacza, nawet z pominięciem istotnych dla sprawy wątków. Jak podaje pracownik Trybunału, prawnicy polskojęzyczni, zatrudnieni w Trybunale, decydują w praktyce o tym, czy sprawy są uzasadnione czy nie (a więc prawnik, nie będący sędzią, w praktyce podejmuje takie decyzje, jakby nim był). Gdy sprawa ma być potencjalnie rozpoznana przez komitet trzech sędziów, polskojęzyczny prawnik opracowuje dla nich akta poprzez napisanie krótkiego sprawozdania z opisem tego, co jest w aktach, jakie są fakty sprawy tak, jak przedstawia je skarżący, ze wskazaniem, czy istnieją dowody na poparcie jego zarzutów. Sędziowie (**a właściwie w praktyce jeden sędzia - sędzia sprawozdawca**, który - uwaga ! - jest niejawnym, jego nazwisko jest tajemnicą służbową i nie podaje się jego nazwiska do publicznej wiadomości) podejmują więc decyzje na podstawie streszczenia przygotowanego przez prawnika nie będącego sędzią, a nie na podstawie całości akt, a zatem to od rzetelności przygotowania streszczenia przez polskojęzycznego prawnika zależy, czy sprawa zostanie dopuszczona do dalszego rozpatrywania (tj. komunikowania skarżonemu rządowi), czy też odrzucona jako niedopuszczalna ” (Zdzisław Raczkowski).

Analizując wszystkie przestępstwa zadomowiane jak dotychczas na stałe w ETPC

wskazują one na to, że pseudosędziowie stracili tam rozum i “posługują się mózdzkiem weneckim w sosie brukselskim zamiast mózgiem” (Janusz Szewczak), i mimo, że jestem bezradna w obliczu tak wielkiej niesprawiedliwości, to nie znaczy to, że mam milczeć, kiedy dobrze wiem, że ten nieludzki problem może być rozwiązany przez Radę Europy, która nie może ciągle stać na stanowisku nieumiejętności zlikwidowania tego trupowatego Europejskiego Trybunału, w związku z czym będę pisała dotąd do Rady Europy aż moja skarga na ten masoński trybunał będzie rzetelnie rozpatrzona, o czym to już niejednokrotnie pisałam na ten temat. Liczę się nawet z tym, że mogę absolutnie nie dostać żadnej odpowiedzi w tak ważnej sprawie, ale to znaczyłoby, że nie można przebić się z prawymi listami w tej demokracji libertyńsko - lewackiej, którą serwuje nam również Rada Europy, która absolutnie nie jest żadnym inspiratorem dobrych zmian w zdeformowanej demokracji, którą pragnie budować właśnie jedynie na ciele bez ludzkiej twarzy jakim to jest E T P C, który jak dotychczas jest umarły dla jakichkolwiek żywotnych zmian w zakłamanym i niegościnnym wymiarze sprawiedliwości, który tam gości od samego powstania jego.

☛ Pytam się Pana, a zarazem wszystkich pracowników Rady Europy, dlaczego nikt nie chce zmierzyć się z tak niewygodnymi przestępstwami w E T P C na podstawie mojej sprawy z numerem **23838 / 15**, jak i też innych niewygodnych spraw, które zostały już zatopione w szambie bezprawia przez ten nieludzki Trybunał? Najwyższa już pora, aby nie grzęznąć już dłużej w tych sodomistycznych bezprawia i zmierzyć się publicznie z tymi niedopuszczalnymi przestępstwami tego Europejskiego Trybunału, który w rzeczy samej jest zatrutym “sumieniem” dla całej Unii Europejskiej. Rada Europy pragnie być “o a z a” wszelkiej sprawiedliwości, w związku z czym musi ona stanąć na wysokości zadania, aby skutecznie rozwiązać ten bezprawny Trybunał, bo naprawić, to jest raczej niemożliwością przy tak licznych występujących tam przestępstwach, które wołają już o pomstę do miłosiernego Boga. Nie można już dłużej na arenie całego świata trzymać w tajemnicy haniebnych i karygodnych przestępstw E T P C, które podaję w każdym liście, bo najwyższa już pora, tak jak to miało miejsce z naszym Polskim Trybunałem, aby cała ludzkość dowiedziała się “od samej podszewki” o tym trupowatym Europejskim Trybunale, w którym występują nagminne afery przy rozpatrywanych sprawach, w rzeczy samej bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy, o czym wyżej już wspomniałam.

Ten ryszotk prawniczy pod postacią E T P C, który dokonuje nagminnych egzekucji na niewygodnych sprawach ☛ sam na swojej stronie internetowej podaje, że 90 % skarg jest odrzucanych z powodów formalnych - jak się wydaje istotna część tych powodów może być wyimaginowana przez Trybunał, a nie rzeczywista. Nawet te ok.10%, które nie zostają w ten sposób odrzucone, są odrzucane w sposób taki jak przedstawiono w tym piśmie z Trybunału - czyli tak naprawdę nie wiadomo, z jakiego powodu są odrzucane, gdyż nie podaje się uzasadnień odrzucenia, w związku z brakiem możliwości odwołań ☛ (Zdzisław Raczkowski).

Rada Europy zobowiązana jest do jak najgłębszego skontrolowania tego jak dotychczas fikcyjnego i bezprawnego ETPC, i nie może ona zezwolić na tak liczne zwyrodnieniowe patologie, które dokonują się tam przez najprzeróżniejszej maści pseudosędziów, którzy

nigdy nie są pociągnięci do odpowiedzialności za swoje fałszywe orzeczenia, w związku z czym jako wpływowi oszuści lekceważą niewygodne fakty czyli dowody przy podawanych przestępstwach, czego przykładem jest moja sprawa z numerem **23838 / 15**. “ Wielcy ” Rady Europy powinni mi podziękować, że tak otwarcie piszę o niedopuszczalnych patologiach ETPC, który nie może poradzić sobie z prawdziwą demokracją i podejmowanymi reformami. “ A zatem wszystkie podejmowane dotąd reformy, w celu poradzenia sobie z coraz większą ilością napływających skarg, będą w zupełnie złym kierunku, który spowoduje jeszcze większe bezprawie w Strasburgu, tym razem będzie to najgorszy rodzaj bezprawia, bezprawie w majestacie prawa. Skarga będzie mogła być odrzucona pod pretekstem nie odniesienia istotnej szkody, co może być tłumaczone również jako wysokość szkody finansowej, a zatem Strasburg nie będzie dla osób ubogich. Wszystkie zmiany zmierzają wyłącznie do tego, aby jak najłatwiej i jak najszybciej odrzucać jak największą ilość skarg. Natomiast nad zwiększeniem prawidłowości rozpatrywania skarg przez Trybunał, w których zostały zgłoszone pogwałcenia praw człowieka, nikt się w Radzie Europy w ogóle nie zastanawia i nikt nie dąży do naprawienia rażących patologii, które mają miejsce przy rozpatrywaniu skarg w Trybunale w Strasburgu. Kwestia tych nieprawidłowości przy rozpatrywaniu skarg jest dla urzędników w Strasburgu tematem tabu (przynajmniej w relacjach ze skarżącymi) oraz tajemnicą poliszynelem. W celu ukrycia faktów popełniania przestępstw w Trybunale w Strasburgu, akta są tam niszczone w ciągu 6 lub 12 miesięcy. Czasami Trybunał informuje skarżących o fakcie planowanego zniszczenia akt skarżących, aby ich bardziej zdołować oraz uzmysłowić bezcelowość skarg na bezprawne postępowanie Trybunału ” (Zdzisław Raczkowski).

S z a n o w n y P a n i e w tym jałowym rządzeniu Pana najwyższa już pora, aby obudził się Pan w tym pragmatyzmie burząc wszelkie libertyńsko - lewackie mury przez co na pierwszej linii frontu stałby się Pan najwspanialszym przywódcą Rady Europy w heroicznym świadectwie swym mając na uwadze interesy wszystkich (Ojciec Święty Franciszek), w związku z czym nie uciekłyby Pan poprzez milczenie na moje tak niewygodne listy, które poprzez moją stronę internetową i tak powoli rozprzestrzeniają się na całą ludzkość. W każdym liście wszystko dokładnie przedstawiłam pod względem merytorycznym podając ogrom argumentów na wielkie bezprawia w ETPC, który nie jest ani bezstronny, ani też apolityczny, a nawet i niezawistny, w związku z czym nie mogę dostać żadnej czy też zbywającej mnie odpowiedzi, w której pustymi i bezsensownymi słowami wmawiającymi mi ciemnotę pragnęłoby zdyskredytować moją skargę na ten fikcyjny Trybunał w Strasburgu, co znacząłoby, że Radzie Europy zależy na takim prowadzeniu sprawy. Jeszcze raz zaznaczam, że jest Pan posłańcem prawdy, a nie kłamstwa i wywrotowych praw jednej opcji politycznej libertyńsko - lewackiej, także trzeba budować sprawiedliwy ład społeczny i mimo, że jako jednostka prowadzę nierówną walkę z nieudolnym wymiarem sprawiedliwości jakim to jest ten nieludzki ETPC, ale wierzę głęboko, że na chrześcijańskich fundamentach zbierze się pełne wymagane kworum Rady Europy, aby rozpatrzyć moją skargę na ten bezużyteczny Europejski Trybunał i zło zostanie zwyciężone dobrem, jak to też podaje nam Pismo Święte, także niech te słowa staną się mottem dla całej Rady Europy, która w tym duchu powinna rozpatrywać wszystkie przedstawione przeze mnie przestępstwa w stosunku do tego Trybunału, który notorycznie łamie prawa człowieka. Szczęść Boże !

Anna Aniela Flak